

Konicki L. G. P. R. 30. XI 39.

Najdrożsi Moi Julciu i Dnieci!

Donoszę Wam, że jestem na terenie
Rosji Łowickiej (L. G. P. R.) / Łobosze moje jak
w domu zimową porą. Przez panidniwnik
dokucza mi kotarda (dotyk) obecnie kaszle,
ale naogół zdrow jestem. Tyle o sobie chce
wiedzieć, że chciałybyście więcej. A teraz
Julciu: Odpisz mi krótko na następujące
pytania: 1) O zdrowiu swoim i na-
szych najdroższych Dnieci. 2) Gdzie
obecnie mieszkać i jak się czuć, czy
mać coś jeszcze i przy czym się ogrzać oraz
wco ubrać się. 3) Czy dzieci chodzą do
szkoły i czy w ogóle szkoły są czynne.

4) Wiadomości o Rodzinie; Kuznach Romanie
Klemensie i jego Rodzinie, wiadomości o
karyerze i kolegach ze szkoły jechowickiej.

Wujkowi & Kryscejskiej powieść, że po wycofa-
niu nas z Przeskowa jedną nową spekulacją
u wujka Adama, był zdrowy, ugościł nas,
przerocował, ale co z nim dalej się stało
tego nie wiem. Napiszcie tylko nas po otrzymaniu
miu listu. Myśla ciągle jestem przy Was w dzień
i w noc, tęsknię do Was bardzo, pierwszy Was w
duchu i czekam z utęsknieniem na chwilę,
kiedy Was będę mógł bodaj przez chwilę
jeszcze w życiu zobaczyć i do serca po oj-
cowski przytulić. Łatwiej, że nie mam przy
sobie Waszych fotografii. Wzwaszcie na chwilę
pilnujcie ^{zawsze sprzedajcie i kupujcie} ~~zawsze sprzedajcie i kupujcie~~ o mnie tak
jak ja o Was. Pozdrówcie serdecznie Wszystkich
w Rodzinie oraz znajomych i przyjaciół. He-
nam ukłony od Abramońskiego, Gładkierka, Dna
Mikiewicza, Dzióbka i Rubisza. Odpiszcie zaraz
na podane pytania a potem dopiero po otrzy-
maniu następnego listu. Łatwiej Was i
ściskam Was Tatko.

1877-1878

Redakcja Tygodnika „Lorca”

ul. Mokołowska 43

00-551 Warszawa

Kor

Szanowna Redakcjo!

W liście wymienione zostały
błędy w numerze w obrotu

Odpowiadając na apel zamieszczony w Waszym Tygodniku, gdzie w numerze 9 z dn. 25 lutego 89 r. zamieściłam na liście „zaginionych w ZSRR” nazwisko mego Ojca - Ignacego Deca (nr. 736) przesyłam wypełnioną ankietę oraz odbitki kserograficzne posiadanych dokumentów: /z powiększeniem/

1. Ignacy Dec, syn Wojciecha, urodzony 30 stycznia 1896 r. w Sokółowie, pow. Kolbuszowa /dziś Sokółka Małopolska/

2. Rzeszów, ul. Szopiena 11.

3. Nauczyciel

ukończył Państwowe Seminarium Naucz. w Rzeszowie
1 dyplom z dnia 5 czerwca 1914 r.

Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski we Lwowie 1923/24
Państw. Kurs Metodyki Nauczania Rysunku we Lwowie
1931 r.

pełnił funkcje:

dyrektora szkoły podstawowej w Sokółowie, a od r. 1934

dyrektora szkoły podstawowej im. St. Jachowicza

w Rzeszowie i równocześnie

nauczyciela Zawodowej Doszkalceniającej Szkoły w Rzeszowie

W r. 1939 otrzymał zezwolenie władz szkolnych
na pełnienie funkcji inspektora szkolnego

Powołany przez Kuratora Okręgu Szkolnego
we Lwowie od czerwca 1938 pełnił funkcję członka

Okręgowej Komisji Dyscyplinarnej.

Od r. 1935 był członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla Nauczycieli Zdających Egzamin Praktyczny przy Państ. Seminarium, później Liceum Pedagog. w Rzeszowie.

Był aktywnym członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego jako prezes Ogólnego ZNP w Rzeszowie.

Posiadał odznaczenia:

Medal 10-lecia Odzyskania Niepodległości

Brazowy Medal za Długoletnią Służbę

Złoty Krzyż Zasługi

Krzyż Pojowników o Wolność.

4.

Oficer rezerwy, porucznik piechoty należący do 14 pp stacjonującego w Rzeszowie. Powołany we wrześniu 1939 r przydzielony został do oddziałów rez. rzeszowskiej policji i z nią razem w mundurze wojskowym wyruszył na wojnę.

Nadmieniam, że Ojciec mój w czasie I wojny światowej jako ochotnik-legionista walczył cały czas na froncie od 1914 - do listopada 1918 r - IV pułk Legionów Polskich, 8 kompania - na polach bitew w Karpatach, nad Siochodem a po tzw. kryzysie przysięgowym w Albanii.

5.

Ostatnią osobą, która zetknęła się z Ojcem i rzeszowską policją na terenach wschodnich był rzeszowski nauczyciel Auriga, który po powrocie z kampanii wst. poinformował o tym rodzinną J. Deca dn. 4. IX 39, iż spotkał Ojca w miejscowości Brody - rzeszowska policja pragnęła wówczas przedostać się do Rumunii. W liście z Kozielecka Ojciec wspomina o spotkaniu z wytkiem.

Było to w miejscowości Brzezany.

6. Rodzina otrzymała tylko jedyny list powrótą w dniu 13 stycznia 1940 r. List pisany był w obozie w Koziełsku dn. 30 listopada 1939 r - ołówkiem na wydartej z zeszytu kartce, zapisanej obustronnie.

7. Osoba zgłaszająca:
Stanisława Dec-Sojona - najstarsza córka

Nadmieniam, że wyruszając na wojnę Ojciec pozostawił żonę Julię, emeryt, nauczycielkę,
trzy córki: Stanisławę, lat 16
Jadwigę " 13
Lofię " 7

8. Przesyłam odbitki ksero nast. dokumentów:
Materiały dotyczące udziału Ojca w Legionach Polskich w czasie wojny światowej
a) fotografia z okresu Legionów
b) strona tytułowa i 4 następujące strony legionowej księżniczki wojskowej

Materiały dotyczące Katyńa:

- a) fotografia Ojca z września 1939 r
- b) odbitka koperty, w której przyszedł list z Koziełska
- c) odbitki 2 stron listu pisanego przez Ojca
- d) wiarygodny odpis i w Koziełsku notarialny zawiadomienia przez biuro PGK o ekshumowaniu Ojca ze zbiorowych mogił w Kozich Górach
[listo z dn. 30 sierpnia 1940]

e.) powiadomienie przez PEK o niemożności wydania zaświadczenia o śmierci Ojca / pismo z dn. 21. XII, 1945

Konieczną proszę uprzejmie o wyjaśnienie

a) czy w zaistniałej sytuacji, gdy wywabia się białe plamy członkowie rodzin pomordowanych w Katyniu, Oficerów mają prawo materej do Z. B. O. i w jakim charakterze?

b) czy istnieje możliwość urzędowego stwierdzenia śmierci Ojca zamordowanego w Katyniu i jaki urząd jest kompetentny do wydania aktu zgonu? Nikt z rodziny takiego dokumentu nie posiada. Kilkakrotnie starania mojej mierzającej już Matki o to konczyły się zawsze niepowodzeniem, a nawet, w prasach stalinowskich - groźbami, wszelką urzędową pomoc finansową dla dzieci wówczas, dzieci w latach ich nauki i studiów była nieosiągalna. Nie można było wykazać się sieroctwem, gdyż brak było dokumentu stwierdzającego śmierć Ojca. Starając się o pomoc materialną dla dzieci matka zmuszona była przekazać władzom jako dowód oryginal koperty z Koziełska, która potem „urzędowo” zapinęła i nie została rodzinie zwrócona.

mgr Stanisława Dec-Sojona